

Wybory 2025

wyniki monitoringu kampanii wyborczej

22-28 kwietnia 2025 r.

W okresie od 22 do 28 kwietnia 2025 r. zainteresowanie mediów kampanią wyborczą na urząd Prezydenta RP było stosunkowo niewielkie, serwisy informacyjne zdominowała śmierć papieża. Wyjątkiem była niedziela 27 kwietnia, gdy wydarzenia kampanijne organizowane przez sztaby Rafała Trzaskowskiego (wiec wyborczy w Poznaniu) oraz Karola Nawrockiego (konwencja wyborcza w Łodzi) trafiły na czołówki serwisów.

Tematyka wyborcza na dalszych miejscach w serwisach

Materiały związane z kampanią były stale obecne we wszystkich monitorowanych serwisach, ale do niedzieli 27 kwietnia większość redakcji nie nadawała im znaczącej rangi, umieszczając je zazwyczaj na piątym lub szóstym miejscu danego wydania (np. „Fakty” i „Wydarzenia”) albo znacznie dalej (ósme lub dziewiąte w przypadku „Dzisiaj”). Polsatowskie „Wydarzenia” koncentrowały się raczej na tzw. „zbiorówkach” prezentujących aktywność kandydatów w terenie. „Dzisiaj” Republiki emitowało regularnie (22-25 kwietnia) materiały przedstawiające Rafała Trzaskowskiego jako polityka o zmiennych poglądach np. w kwestii przyjmowania nielegalnych migrantów i obrony granicy, zwracające uwagę na wypowiedzi z kampanii uznane za wpadki (telekomunikacja miejska), a także na działalność jednej z fundacji „Twój głos jest ważny”, która – jak wskazała redakcja – zamiast rzekomej kampanii profrekwencyjnej służy do walki politycznej z konkurentami kandydata KO na prezydenta Polski. W „19.30” relacjonowano przebieg kampanii poszczególnych kandydatów i przedstawiono ich pomysły (np. propozycję debaty 1:1 skierowaną przez Szymona Hołownię do Rafała Trzaskowskiego), zauważając m.in., że śmierć papieża zredukowała działalność kampanijną kandydatów do minimum. Przed niedzielą 27 kwietnia jedynie w „Faktach” tematyka związana z wyborami znalazła się na pierwszym miejscu w serwisie - 24 kwietnia redakcja zaprezentowała wyniki sondażu poparcia dla kandydatów i przedstawiła reakcje polityków na zmiany sondażowe, podkreślając jednak w materiale, że to niedziela ma być przełomowa dla dwóch kandydatów: Karola Nawrockiego, który szykuje się na konwencję programową w Łodzi i Rafała Trzaskowskiego, przygotowującego się do wiecu poparcia w Poznaniu.

Wiec Trzaskowskiego i konwencja Nawrockiego wydarzeniami tygodnia

Ogółem, w analizowanym okresie, najwięcej materiałów dotyczących wyborów wyemitowano w „Dzisiaj” – 11. W „Faktach” – 10, a w „19.30” i „Wydarzeniach” – po 9, ale dopiero wspomniane na początku wydarzenia organizowane przez sztaby liderów sondaży, a także – choć w mniejszym stopniu – selfie Marszałka Sejmu RP Szymona Hołownię podczas ceremonii pogrzebu papieża Franciszka w Watykanie podniosły poziom zainteresowania kampanią w serwisach informacyjnych do poziomu porównywalnego z relacjonowaniem debat w Końskich. W niedzielę 27 kwietnia wszystkie redakcje umieściły relację z wiecu Rafała Trzaskowskiego i konwencji Karola Nawrockiego na pierwszym miejscu w serwisie. O ile jednak, „Wydarzenia” i „Fakty” zrelacjonowały ich przebieg w jednym materiale, zestawiając ze sobą oba wydarzenia, o tyle „Dzisiaj” i „19.30” poświęciły im dwa osobne materiały. Serwis Republiki uznał za wydarzenie dnia konwencję programową Karola Nawrockiego w Łodzi, natomiast redakcja „19.30” – wiec poparcia Rafała Trzaskowskiego w Poznaniu.

W materiale Jakuba Gajdy wyemitowanym w serwisie „Dzisiaj” za kluczowe uznano poparcie, którego udzielił Karolowi Nawrockiemu Prezydent RP Andrzej Duda. Skupiono się przede wszystkim na zrelacjonowaniu jego wystąpienia oraz mocnej krytyce koalicji rządzącej, wskazując przy tym, że wybór Rafała Trzaskowskiego na głowę państwa będzie stanowił „domknięcie systemu”. W drugim materiale autorstwa Daniela Śmiecińskiego zestawiono ze sobą dwa kampanijne wydarzenia - konwencję w Łodzi i wiec w Poznaniu – jako dwie wizje Polski. Prowadząca wydanie Edyta Lewandowska, podkreśliła we wprowadzeniu, że są to dwa odmienne światy, z których tylko jeden, reprezentowany przez Karola Nawrockiego, oznacza stałość poglądów, prawdziwe przywództwo i poświęcenie dla ojczyzny: *Dwie zupełnie różne wizje Polski. Dwa odmienne światy. Dwie inne projekcje przyszłości Polek i Polaków. Stałość w poglądach z jednej strony i chwiejne przekonania z drugiej. Karol Nawrocki ma za sobą ludzi, Prezydenta Andrzeja Dudę, polityków Prawa i Sprawiedliwości, ale przede wszystkim Polaków, którzy chcą Prezydenta bezpartyjnego i niezależnego od wielkiego biznesu i od korporacji. Rafał Trzaskowski wysyła ludzi do przodu, o czym wspominał dziś jego główny kontrkandydat, a sam zostaje w tyle. A Polska potrzebuje prawdziwego przywódcy, prezydenta na trudne czasy, o czym mówią eksperci, jak i sami Polacy, dla których najwyższą wartością jest ojczyzna.* W samym materiale podkreślono, że

to Karol Nawrocki jest kandydatem obywatelskim. Rafała Trzaskowskiego zacytowano raz, pokazując, że odcina się od swojej macierzystej partii: *Jak na was patrzę, to właśnie wtedy mogę powiedzieć z całą mocą, że jestem waszym kandydatem. Kandydatem obywatelskim.* Jego wystąpienie połączono z kampanią hejtu i zatrzymaniami polityków Prawa i Sprawiedliwości, co reporter podsumował: *Jeśli prezydentem zostanie Rafał Trzaskowski system domknie się. Nierząd koalicji trzynastego grudnia obserwowany do tej pory, niestety, może być tylko preludium do zamachu na wolność każdego Polaka. Obywatele mają możliwość, aby się temu przeciwstawić.*

Natomiast w „19.30” wiec wyborczy Rafała Trzaskowskiego przedstawiono w pozytywnym kontekście, przywołującym na myśl skojarzenia z atmosferą niedzielного pikniku. W drugim materiale krytycznie odniesiono się natomiast do konwencji programowej w Łodzi – wskazując, że Andrzej Duda złamał swoje zapewnienia o tym, że nie poprze Karola Nawrockiego w wyborach. We wprowadzeniu do materiału prowadząca wydanie Monika Sawka zauważyła: *Duda udzielił poparcia Nawrockiemu, choć wcześniej zapewniał, że tego nie zrobi. Krytykował też rząd.* W materiale reporter Mateusz Dolatowski nie tylko sugerował, że konwencja wynika z braku wiary prezesa PiS w zwycięstwo Karola Nawrockiego (materiał rozpoczyna się od pokazania Jarosława Kaczyńskiego jak wchodzi do hali, w której ma odbyć się spotkanie z Karolem Nawrockim. *Czy wierzy pan w Karola Nawrockiego?* – zapytał reporter. *Wierzę* – odpowiada prezes PiS. Po czym nastąpił komentarz reportera: *Chyba nie do końca, bo tu w Łodzi ruszyła akcja „wszystkie ręce na pokład”*), ale przede wszystkim kontynuował wątek zawarty we wprowadzeniu, stwierdzając: *Twarzą tego projektu jest Andrzej Duda.* Po czym krytykuje zaistniałą sytuację: *To było włączenie prezydenta Polski w kampanię jednego kandydata.* I osadza swoje stwierdzenie w kontekście zależności Andrzeja Dudy od macierzystej partii i woli prezesa PiS poprzez tzw. „setkę” Adriana Witczaka z Koalicji Obywatelskiej: *Andrzej Duda spłaca swój polityczny dług. Wykonał rozkaz Jarosława Kaczyńskiego, że ma się pojawić na konwencji Karola Nawrockiego i go wspierać.*

Serwisy „Dzisiaj” i „19.30” krańcowo różnie przedstawiły oba wydarzenia. W relacjach redakcji Republiki z konwencji programowej Karola Nawrockiego była stałość poglądów prezesa IPN, przekonanie o jego zwycięstwie oraz sile wynikającej z poparcia udzielonego przez Prezydenta RP, a wiec Rafała Trzaskowskiego w Poznaniu był raczej dowodem na brak

wiarygodności kandydata KO, który odcinał się od swojej partii. Z kolei, w relacjach flagowego serwisu TVP w likwidacji poznański wiec został zaprezentowany jako wydarzenie pierwszoplanowe i budzące wyłącznie pozytywne emocje. Natomiast łódzka konwencja była swoistym przedsięwzięciem „ratunkowym” wynikającym z braku wiary PiS w swojego kandydata i rzekomej dyspozycyjności Andrzeja Dudy wobec prezesa Jarosława Kaczyńskiego.

Studia przypadków – „Fakty” i „19.30” negatywnie o Karolu Nawrockim

Jak już wspomniano powyżej, Rafał Trzaskowski był negatywnym „bohaterem” serwisu Republiki. Wypominano mu chwiejność poglądów, finansowanie kampanii ze środków firm windykacyjnych, czy brak wiarygodności politycznej, gdy dystansował się od przynależności partyjnej.

W analizowanym okresie odnotowano także dwa materiały – jeden wyemitowany w „Faktach”, drugi w „19.30”, w których w negatywnym świetle przedstawiano działania i poglądy Karola Nawrockiego. „Fakty” 25 kwietnia wyemitowały na pierwszym miejscu w serwisie materiał Macieja Knapika poświęcony obchodom 1000-lecia koronacji Bolesława Chrobrego na króla Polski, łącząc relację z uroczystości gnieźnieńskich z kampanijną tematyką. W początkowej części materiału nadano m.in. wypowiedź Premiera RP Donalda Tuska o potrzebie zjednoczenia wszystkich Polaków: *Żadna partia, żaden polityk nie mają monopolu na polskość. Pod białoczerwoną flagą musi być miejsce dla każdej Polki i dla każdego Polaka*. Z wybranym przez reportera cytatem z uroczystości korespondowała wypowiedź Rafała Trzaskowskiego, który tego samego dnia był w Gnieźnie na wiecu wyborczym: *Walka o wolność, walka o godność doprowadziła do tego że znowu polki Polacy byli razem. Znowu zadziwiliśmy cały świat*. Po wyemitowaniu tej „setki” reporter zauważył, że w Gnieźnie zabrakło za to Karola Nawrockiego. Następnie zaznaczył, że jego nieobecność komentowana była z przekąsem, a za komentarz posłużyła wypowiedź Sławomira Nitrasa ze sztabu Rafała Trzaskowskiego: *Pan Karol Nawrocki się lepiej czuję w innym towarzystwie. Dresy, kibolstwo to raczej jest jego klimat*. Dopiero po tej „setce” dziennikarz wyjaśnił, że Karol Nawrocki był na zjeździe NSZZ „Solidarność”. Gdy natomiast Karol Nawrocki zauważył, że już brał udział w uroczystościach z okazji rocznicy koronacji Chrobrego (kwietniowy „Marsz patriotów” w Warszawie), reporter wytknął mu: *Ale to Nawrocki miał wpadkę bo nie mógł sobie przypomnieć jak długo Chrobry był królem*.

Podjęty w materiale wątek braku obecności kandydata na gnieźnieńskich uroczystościach może odbiorcom sugerować, że czuje się on dobrze jedynie w towarzystwie stadionowych chuliganów i brakuje mu wiedzy na temat podstawowych faktów z historii Polski. Z materiału „19.30” wyemitowanego 28 kwietnia może z kolei wynikać, że jest on niebezpieczny dla kobiet. Prowadząca wydanie Monika Sawka zapowiedziała go w następujący sposób:

Posłanki Koalicji Obywatelskiej ostrzegają przed Karolem Nawrockim i mówią o zagrożeniu dla bezpieczeństwa kobiet. W specjalnym spocie rządzący przypominają też o jego znajomości ze skazanym w przeszłości za porwanie zawodnikiem MMA znanym jako Wielki Bu. Robienie z tego zarzutów jest śmiechu warte – ocenia prezes PiS. Według opozycji takie relacje to żadne obciążenie.

Po zasugerowaniu we wstępie, że opozycja bagatelizuje fakty na temat Karola Nawrockiego materiał otworzyła informacja o rozpoczęciu akcji kampanijnej pod hasłem „Kobiety z Trzaskiem” oraz wyjaśnienia reporterki Anny Hałas, że (uczestniczki) *wspierają Rafała Trzaskowskiego i ostrzegają przed Karolem Nawrockim.* Po czym autorka poinformowała, że *równolegle pojawił się spot o znajomości Karola Nawrockiego z człowiekiem z półświatka zwanym Wielki Bu.* Po czym wyemitowano fragment tego spotu, a w dalszej części materiału pojawiła się „setka” Alicji Łepkowskiej-Gołaś z Platformy Obywatelskiej: *...przyjaciele Karola Nawrockiego to są osoby ze świata przestępczego.*

Następnie negatywny dla Karola Nawrockiego wydzźwięk materiału (w kontekście jakby to on sam rzekomo był groźny dla kobiet) łagodzą kontropiniami Zbigniewa Kuźmiuka z PiS (*Jeżeli Platforma chwyta się tego rodzaju oskarżeń to znaczy, że ma naprawdę pożar*) i prezesa PiS. Dalej sprawę „znajomości” Karola Nawrockiego komentował w materiale Marcin Kierwiński, minister ds. odbudowy terenów popowodziowych: *Karol Nawrocki vel Batyr jest osobą o bardzo dziwnych znajomościach z przeszłości i te znajomości muszą stawiać pytanie jak bardzo jest pan Nawrocki zafascynowany półświatkiem, ludźmi z marginesu,* co ma utwierdzić odbiorców w przekonaniu o niebezpiecznych powiązaniach Karola Nawrockiego – tym bardziej, że na zakończenie reporterka poinformowała widzów „19.30”, iż nie jest to jedyny zarzut wobec kandydata popieranego przez PiS, ponieważ zagrażające dla sytuacji kobiet w ciąży może być jego stanowisko ws. aborcji. Tym samym pogląd kandydata we wrażliwej społeczności i budzącej kontrowersje sprawie dopuszczalności przerywania ciąży został umiejscowiony w jednym szeregu z zarzutami o znajomości w świecie przestępczym i niejako skryminalizowany.

Selfie Szymona Hołowni przebija się w Polsacie

W polsatowskim „Śniadaniu Rymanowskiego” z 27 kwietnia wszyscy goście wypowiadali się na temat zdjęć, jakie robił Marszałek Sejmu RP Szymon Hołownia podczas pogrzebu papieża Franciszka. Zgodnie z afiliacją koalicyjną jedni atakowali polityka, natomiast pozostali go bronili. Głównym punktem obrony była interpretacja, że marszałek nie robił selfie, a jedynie fotografował tłum zgromadzony na Placu św. Piotra. Wydaje się, że kluczowa dla całej sprawy była wymiana zdań pomiędzy prowadzącym a jednym z uczestników programu.

Bogdan Rymanowski zapytał w kontekście dyskusji o selfie Szymona Hołowni: *Ale czy jest o co robić aferę?* Andrzej Dera z kancelarii prezydenta odpowiedział: *Panie redaktorze, afera to zupełnie coś innego. Pierwsza rzecz i kluczowa; jedzie reprezentacja naszego państwa, jedzie prezydent z małżonką, jedzie marszałek, delegacja oficjalna i są pewne zachowania, pewien rytuał, który jest wymagany od osób, które reprezentują nasze państwo. Ja nie słyszałem o takim przypadku, jak pana marszałka Hołowni, żeby zrobić coś takiego. (...) Jeżeli jest się w delegacji to są wymagane pewne zachowania. Pan marszałek to naruszył. (...) Nie są to zachowania, które powinny występować. Marszałek nie umiał chyba oddzielić tego, że jest kandydatem na prezydenta i cały czas mu się wydaje, że na Placu św. Piotra można robić kampanię wyborczą. Smutne to jest i po prostu żałosne.* Podobnie sprawę zinterpretował Sebastian Gajewski, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej z Nowej Lewicy: *Patrzmy na zdjęcia posłów i posłanek, którzy wzięli udział w tych uroczystościach i szczerze powiedziawszy jak na te zdjęcia patrzę, to bardzo dobrą decyzję w Lewicy podjęliśmy, że nikt z naszych posłów, posłanek i senatorów w tych uroczystościach nie wziął udziału, bo jednak uważamy, że ze środków publicznych takiej turystyki, nie chcę powiedzieć turystyki pogrzebowej, nie warto finansować, bo nie wygląda to ani fajnie, ani poważnie.”*

Zaprotestował Piotr Zgorzelski, wicemarszałek Sejmu z PSL-TR: *Jak można nazwać turystyką wyjazd oficjalnej delegacji parlamentu na pogrzeb? Turystyką?* Warto zauważyć, że tego dnia był to również temat numer trzy serwisu „Wydarzenia”.

W pozostałych audycjach publicystycznych nadanych w monitorowanym tygodniu rozmawiano rutynowo o zmianach sondażowych poparcia dla kandydatów („Kawa na ławę” – TVN24) lub kampanijnych pomysłach (propozycję debaty 1:1 wystosowana przez Szymona Hołownię do Rafała Trzaskowskiego omówiono w „Woronicza 17” – TVP Info). Wszystkie

dyskusje były prowadzone neutralnie, goście mogli swobodnie wypowiedzieć się na podejmowane przez dziennikarzy tematy.

Opracował: Departament Monitoringu, Wydział Analiz Treści Programowych
Zespół pod kierunkiem dr Agnieszki Glapiak, zastępcy przewodniczącego KRRiT